DOGOTERAPIA

TERAPIA KONTAKTOWA Z UDZIAŁEM PSÓW

ZAŁOŻENIA I WYKORZYSTANIE W PRACY

Z OSOBAMI NIEPEŁNOSPRAWNYMI

mgr Elżbieta Prybińska

mgr Joanna Szymańska

mgr Wojciech Majewski

Praca napisana pod kierunkiem

mgr Beaty Nowickiej

Kcynia 2006

Bałem się, oczy słabną –

nie będę mógł czytać.

Pamięć tracę –

Pisać nie potrafię.

Drżałem jak obora,

Którą wiatr kołysze –

Bóg zapłać Panie Boże,

Bo podał mi łapę pies,

Co książek nie czyta

I wierszy nie pisze.

Ks. Jan Twardowski

W Polsce coraz popularniejsza staje się dogoterapia, czyli terapia kontaktowa z udziałem psów. Powstają fundacje, stowarzyszenia oraz niezrzeszone grupy osób, które prowadzą zajęcia z osobami niepełnosprawnymi i w tej pracy wykorzystują psy. Wszyscy szukają materiałów na temat dogoterapii, chcą wiedzieć jak układać ćwiczenia, jak prowadzić zajęcia, aby osiągnąć satysfakcjonujące efekty terapeutyczne. Publikacji niestety takich nie ma.

Nasza praca powstała dzięki pomocy Fundacji Pomocy Terapeutycznej Cane Pro Humano, która jest organizacją członkowską Polskiego Związku Dogoterapii. Składamy serdeczne podziękowania pani mgr Magdalenie Halkiewicz – Ujazdowskiej za materiały do napisania niniejszej pracy oraz okazaną pomoc.

Celem naszej pracy jest przybliżenie pracującym na co dzień

z osobami niepełnosprawnymi, z dysfunkcjami rozwojowymi, zasad dogoterapii jako metody wspierającej szeroko pojętą rehabilitację.

Pragniemy przestrzec przed wszelkiego rodzaju ogłoszeniami prasowymi o zajęciach z dogoterapii. Metoda ta ostatnio stała się „modna”- nie brakuje więc ludzi pragnących na niej zarobić.

Zajęcia z dogoterapii mogą prowadzić tylko i wyłącznie wykwalifikowane osoby z odpowiednio wyszkolonymi psami. Ważniejszy od rasy psa jest jego charakter.

Autorzy

Wstęp

„(…)pies jest czymś więcej niż towarzyszem. Może stać się ważną, czasami wręcz niezbędną częścią naszego życia. Może być nam tak potrzebny, jak potrzebna jest nam przyjaźń innych ludzi. Czasami nawet bardziej, gdyż jego przyjaźń bywa niezawodna i straszliwie, żenująco bezinteresowna. Takiej przyjaźni my, ludzie, nie jesteśmy zwyczajni, takie uczucie rzadko bywa naszym udziałem”.

Stanisław Gąbiński

Dogoterapia to wspomaganie rehabilitacji osób niepełnosprawnych poprzez zabawy i ćwiczenia z odpowiednio wyszkolonymi psami, dobrane do indywidualnych możliwości i potrzeb podopiecznych. Ta metoda terapii kontaktowej nie tylko przyczynia się do przywracania sprawności, ale poprzez bezpośredni kontakt z psem rozwija sferę emocjonalną. Dla osób w niej uczestniczących stanowi przede wszystkim doskonałą zabawę. Dlatego też Dogoterapia skierowana jest nie tylko do osób niepełnosprawnych, ale także samotnych, u których kontakt z psem wywoła uśmiech, przyniesie radość, pozwoli na poprawę samopoczucia.

Uniwersalność dogoterapii opiera się na możliwości wykorzystania psa jako czynnika zwiększającego motywację do pracy. Odnosi się to zarówno do ćwiczeń rehabilitacyjnych, jak również wysiłku intelektualnego. Pies dodaje wiary w siebie, pewności w postępowaniu. Praca z nim wspomaga rehabilitację ruchową (zwiększenie zakresu ruchu, rozwijanie ogólnej sprawności), kształtuje umiejętności, rozwija spostrzegawczość, zwiększa skupienie uwagi, uczy samodzielności. Ważne jest, że pies wzbudza u małych pacjentów same dobre uczucia, łamie bariery, nad których pokonaniem nieraz terapeuci pracowali od lat.

Związek z psem polega na całkowitej akceptacji, bez osądzania. Dzieci nie czują się inne, a ciepłe spojrzenie i muśnięcie mokrym nosem czy radosne machnięcie ogonem pomagają w trudnych chwilach, w samoakceptacji. Pies jest uniwersalnym terapeutą, niezależnie od schorzenia przyniesie pociechę, uspokojenie, umożliwi być może na chwilę skupienie uwagi, rozśmieszy

i rozbawi, zainteresuje, zmotywuje do ćwiczeń fizykoterapeutycznych, złamie opór i złość. Łatwo się nie poddaje, no i się nie obraża. Pies po prostu kocha człowieka takim, jakim jest.

Psu pracującemu z dziećmi stawia się szczególne wymagania. Nie może wykazywać agresji. Musi lubić głaskanie, dotykanie i przytulanie, mieć miłe

i pogodne usposobienie, być kontrolowanym i przewidywalnym. W zespole ze swoim przewodnikiem nie może być zawodny, a swoją postawą powinien reprezentować rozumne posłuszeństwo. Aby to osiągnąć niezbędne jest odpowiednie wychowanie psa i socjalizacja w różnych warunkach, także

w hałasie, krzyku, w tłumie, wśród przewracających się przedmiotów. W pracy psa –terapeuty przydatna jest umiejętność aportowania, pokonywania fizycznych przeszkód jak np. ławek, materacy, poruszania się po gumowych powierzchniach, ruchomych schodach, jeżdżenie windą, chodzenie przy wózku inwalidzkim oraz umiejętność jazdy w samochodzie. Często wymienia się rasy szczególnie predysponowane do pracy terapeutycznej, jednakże największe znaczenie mają cechy charakteru konkretnego psa – jego łagodność, chęć do pracy, cierpliwość, zrównoważenie, mała wrażliwość na ból, tolerancja wobec innych psów, umiejętność skupienia uwagi na człowieku.

Rozdział I

PODSTAWOWE ZAŁOŻENIA DOGOTERAPII

Dogoterapia opiera się na wykorzystaniu, w terapii osób niepełnosprawnych, bezpośredniego kontaktu ze zwierzęciem – psem terapeutą. Ten bezpośredni kontakt pozwala wytworzyć specyficzną relację między pacjentem a psem terapeutą.

Podstawowym założeniem terapii kontaktowej z udziałem psów jest możliwość tworzenia w czasie sesji terapeutycznej warunków, w których pacjent ma zapewnione poczucie bezpieczeństwa oraz akceptacji własnej osoby.

Pies akceptuje niezgrabne ruchy i zbyt gwałtowne reakcje osoby niepełnosprawnej. Całkowicie poddaje się aktywności osoby niepełnosprawnej. Pozwala odczuwać zadowolenie i satysfakcję z podejmowanych działań, daje poczucie sukcesu, mobilizuje do działania, wzbudza motywację. Kontakt ze zwierzęciem sprawia, że osoba niepełnosprawna stara się wykonywać ćwiczenia bez pomocy i wsparcia. Dzięki temu osiąga samodzielność.

Możliwości wykorzystania terapii kontaktowe z udziałem psów w pracy z osobami z różnymi typami niepełnosprawności.

Dogoterapia jako metoda wspomagająca rehabilitację może być

stosowana w pracy z osobami z różnymi rodzajami niepełnosprawności.

Wśród osób uczestniczących w zajęciach mogą znaleźć się m.in.:

§ osoby z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu umiarkowanym i znacznym,

§ osoby z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu lekkim,

§ osoby z cechami autystycznymi,

§ osoby z zespołem Downa,

§ dzieci z wodogłowiem,

§ dzieci z ADHD,

§ dzieci z zaburzeniem zachowania,

§ dzieci z padaczką,

§ osoby z mózgowym porażeniem dziecięcym,

§ osoby cierpiące na schizofrenię,

§ ludzie starsi,

§ osoby z niepełnosprawnością ruchową.

W zajęciach może uczestniczyć każda osoba niepełnosprawna.

Jedynym przeciwwskazaniem jest stwierdzone uczulenie na sierść tych zwierząt.

Zaburzenia rozwoju i możliwości usprawniania poszczególnych funkcji podczas zajęć dogoterapii.

W zajęciach dogoterapii mogą uczestniczyć osoby z różnymi zaburzeniami rozwoju:

§ osoby z zaburzeniami rozwoju intelektualnego – cechą tych osób jest: niższy poziom funkcjonowania intelektualnego, trudności w postrzeganiu otoczenia, zaburzenia koncentracji uwagi, trudności w przyswajaniu wiedzy, zaburzenia rozwoju myślenia,

§ osoby z zaburzeniami rozwoju zmysłowego – cechą tych osób jest: zaburzona umiejętność odbierania bodźców wzrokowych, słuchowych, czuciowych, smakowych i węchowych oraz prawidłowego ich przetwarzania i adekwatnego reagowania na nie.

§ osoby z zaburzeniami rozwoju motorycznego – osoby te cierpią

na zaburzenia: motoryki małej i dużej

§ osoby z zaburzeniami rozwoju emocjonalnego – osoby te mają

trudności w: wyrażaniu uczuć, panowania nad emocjami.

§ osoby z zaburzeniami rozwoju społecznego – osoby te mają trudności w: opanowaniu czynności samoobsługowych, nawiązywaniu kontaktów z ludźmi, są niesamodzielne.

§ osoby z zaburzeniami rozwoju komunikacji – osoby te mają zaburzone rozumienie mowy i mowę, często nie mówią, nie komunikują się z otoczeniem lub robią to za pomocą mowy ciała, gestów, mimiki, krzykiem

Wszystkim tym nieprawidłowościom towarzyszyć może lęk przed psami. Usprawnianie tych osób musi więc mieć charakter wieloprofilowy, czyli musi dotyczyć wielu zaburzonych funkcji. U podstaw tego usprawniania leży przełamanie ewentualnego lęku przed psem, nawiązanie pozytywnego kontaktu emocjonalnego ze zwierzęciem, wytworzenie poczucia bezpieczeństwa i zaufania. Dopiero wtedy można usprawniać poszczególne funkcje.

Zajęcia terapeutyczne z udziałem psów mogą odbywać się w grupie lub indywidualnie. W zajęciach uczestniczą psy i dogoterapeuci.

Rozpoczęcie terapii poprzedzone jest diagnozą i rozpoznaniem potrzeb osoby niepełnosprawnej. Przebieg poszczególnych ćwiczeń organizuje się tak, aby udział osoby niepełnosprawnej był w nich najpełniejszy i wiązał się z osiągnięciem jak największych efektów terapeutycznych. Każde ćwiczenie też dostosowane jest do indywidualnych potrzeb dziecka i jego możliwości oraz samopoczucia i dyspozycji w danym dniu.

Osiągane efekty terapeutyczne

Dzięki zajęciom terapeutycznym z udziałem psów można osiągnąć wiele efektów terapeutycznych związanych z rozwojem i funkcjonowaniem osoby niepełnosprawnej. Efekty dotyczą:

§ nawiązywania i pogłębiania kontaktu dzieci z psem – wiele dzieci przełamuje lęk przed zwierzęciem,

§ aktywności dziecka-dzieci na widok psa stają się ożywione ruchowo i głosowo, chętnie uczestniczą w ćwiczeniach, są skoncentrowane w czasie ich wykonywania, wykazują własną inicjatywę,

§ kształtowania i doskonalenia orientacji w układzie własnego ciała – dzieci lepiej wskazują poszczególne części ciała,

§ poznania budowy ciała psa – dzieci rozpoznają i próbują nazwać części ciała psa,

§ sfery ruchowej- dzieci doskonalą sprawność ruchową,

§ sfery emocjonalnej – udaje się kształtować i rozwijać umiejętności identyfikowania i okazywania emocji,

§ wyciszania się – uczestnik zajęć poprzez kontakt z psem wycisza swe emocje,

§ umiejętności naśladowania – dzieci uczą się dostrzegania i naśladowania czynności wykonywanych przez psa,

§ wykonywania komend – dzieci samodzielnie wydają proste komendy,

§ samodzielności – osoby niepełnosprawne samodzielnie starają się wykonać zadania,

§ umiejętności rozpoznawania i wyrażania swoich uczuć – uczestnicy zajęć uczą się rozpoznawać i wyrażać swoje uczucia w sposób werbalny i niewerbalny w zależności od swoich możliwości,

§ poznania i stopniowego opanowania czynności pielęgnacyjnych związanych z psem – dzieci poznają czynności pielęgnacyjne związane z psem, uczy się je wykonywać,

§ poznania zasad bezpiecznego przebywania z psami – dzieci uczą się, że są bezpieczne tylko z psami-terapeutami, natomiast inne psy powinny budzić respekt,

§ kształtowanie nawyków higienicznych – osoby uczestniczące w ćwiczeniach uczą się, że po zajęciach ze zwierzętami trzeba wyczyścić ubranie z sierści i umyć ręce,

§ wyzwalanie spontanicznych reakcji głosowych i werbalnych – ogólne ożywienie podczas kontaktu z psem powoduje wyzwolenie reakcji głosowych i słownych. Są to okrzyki samogłoskowe, sylabowe, wyrazy dźwiękonaśladowcze oraz artykułowane słowa,

§ wzbogacanie zasobu słownictwa – dziecko może zacząć wymawiać nowe słowa, które poznało w nowej dla siebie sytuacji doskonalenie sprawności aparatu artykulacyjnego – w trakcie odpowiednio zaaranżowanych ćwiczeń doskonalona jest sprawność języka, warg, żuchwy. Dziecko naśladuje np. ruchy języka psa towarzyszące piciu wody.

Rozdział II

PIES I DOGOTERAPIA – RYS HISTORYCZNY

Pies został udomowiony około 14 tysięcy lat temu. Choć jego przodkiem był wilk, można rzec, że jest gatunkiem stworzonym przez człowieka. Przypuszcza się, że człowiek i wilk zawsze żyli blisko siebie. Upłynęło jednak wiele czasu, nim oswojony wilk zaczął pełnić rolę domowego stróża. Naukowcy podają dwie hipotezy dotyczące udomowienia. Człowiek i wilk polowali na te same zwierzęta. Na początku wilki, a potem psy, mogły naprowadzać ludzi na trop zwierząt łownych, a następnie korzystać z resztek upolowanej zwierzyny. Jedna z hipotez głosi, że wśród tych wilków były osobniki łagodniejsze, które mogły pozostać z człowiekiem i były przez niego stopniowo oswajane. Według innej hipotezy ludzie wybierali z gniazda wilcze szczenięta, aby zaspokoić głód. Wyróżnia się cztery fazy udomowienia wilka:

I faza – powstanie rodzaju symbiozy między człowiekiem a wilkiem, z której korzyści czerpią obie strony: człowiek wykorzystuje czujność wilka, wilk korzysta z resztek jego pożywienia;

II faza – większość żyjących kiedyś na wolności wilków uzależniła się od człowieka, coraz rzadziej dochodzi do krzyżowania się tych osobników z osobnikami dzikimi;

III faza - człowiek celowo nie dopuszcza do krzyżowania się osobników oswojonych z dziko żyjącymi zwierzętami, osobniki, które na wolności nie mają szans przeżycia, są przez człowieka świadomie wspomagane;

IV faza – człowiek koncentruje się na wyglądzie zewnętrznym swego zwierzęcia domowego.

Psy były także przedmiotem kultu i różnych wierzeń. Egipcjanie czcili boga Anubisa (przedstawianego na malowidłach pod postacią szakala lub mężczyzny z głową psa lub szakala), który uznawany był za boga zmarłych, opiekuna grobów, patrona balsamistów. Egipcjanie wierzyli, że prowadził dusze zmarłych w zaświaty. W Egipcie czczono jeszcze jednego boga przedstawianego pod postacią psa. Był to Upnaut, „otwierający drogi do świata zmarłych”.

W starożytnej Grecji i Rzymie składano psy w ofierze bogom. Psy były trzymane w sanktuarium Asklepiosa- boga sztuki lekarskiej, gdyż wierzono, że lizane przez nie rany szybko się goją. Najbardziej znany pies tamtego okresu to trójgłowy Cerber, który bronił wstępu żywym do Hadesu i pilnował, by żadna dusza nie wymknęła się z Podziemia. Starożytni Grecy, którzy wierzyli w niezwykłą moc psów, używali ich do polowań na dziki, niedźwiedzie i inne zwierzęta. Psy pełniły też funkcję stróżów i psów pasterskich.

W miarę rozwoju kultury w różnych klimatach powstawały różne odmiany psów wyspecjalizowanych do różnych zadań.

Wśród psów myśliwskich wyodrębniono:

§ Charty- pracują goniąc zwierzynę, mają doskonały wzrok i słuch,

§ Psy gończe- ich praca polega na tropieniu zwierzyny sforą, naganianiu lub osaczaniu jej (ogar polski),

§ Posokowce- pracują indywidualnie, węsząc po tropie (posokowiec bawarski i hanowerski),

§ Retrievery- wyszukują ustrzeloną zwierzynę, aportują z lądu i wody (golden retriever i labrador retriever),

§ Płochacze- używane od wielu stuleci do polowania na drobną zwierzynę, ich zadaniem jest znalezienie i wypłoszenie zwierzyny z szuwarów i zarośli oraz aportowanie jej po strzale (cocer-spaniel),

§ Norowce i dzikarze - małe, krótkonogie psy, bardzo zacięte, mogą pracować w norach (teriery),

§ Łajki- psy myśliwskie, które samodzielnie szukają zwierzyny, a znalezioną oszczekują i osaczają,

§ Wyżły-psy te nie gonią i nie płoszą zwierzyny tylko ją wystawiają, tzn. w chwili wyczucia zwierzyny zamierają w bezruchu i wypłaszają ją dopiero na komendę.

Wykorzystanie psa do polowania było jednym z pierwszych sposobów pracy psa na rzecz człowieka. Przy wyborze psa do szkolenia bierze się pod uwagę przede wszystkim jego predyspozycje psychiczne a także względna łatwość uczenia się. W czasie szkolenia ważna jest osoba trenera. Obecnie prowadzi się szkolenia psów wielu kierunkach:

Ř psy pracujące w policji i wojsku

- psy patrolowe,

- psy tropiące,

- psy do wykrywania materiałów wybuchowych,

- psy do wykrywania zwłok ludzkich,

- psy do wykrywania narkotyków.

Ř psy ratownicze

- psy lawinowe,

- psy ratujące z katastrof,

- psy do ratownictwa wodnego.

Ř psy pomagające osobom niepełnosprawnym

· grupa pierwsza (psy pomocnicy) – pomagają osobom niepełnosprawnym pokonać ograniczenia, jakie stwarza im środowisko.

Psy asystujące są to:

- psy przewodnicy niewidomych,

- psy dla osób poruszających się na wózkach,

- psy dla osób słabo słyszących,

- psy wyczuwające zbliżający się atak padaczki.

· grupa druga- psy terapeuci – psy, które wykorzystywane są do pracy terapeutycznej z osobami niepełnosprawnymi.

Rozdział III

CECHY PSA TERAPEUTY

Do dogoterapii można wykorzystać każdego psa, który ma odpowiednie cechy charakteru. Pies taki musi:

- być łagodny i zrównoważony,

- lubić przebywanie poza domem,

- lubić wysiłek fizyczny,

- akceptować wszystkich spotykanych ludzi,

- tolerować głaskanie i przytulanie,

- być odporny na stres,

- szybko aklimatyzować się w nowym otoczeniu.

W Polsce do dogoterapii wykorzystuje się obecnie następujące rasy psów:

- golden retrievery,

- labrador retrievery,

- syberian husky,

- malamuty,

- samojedy,

- owczarki szkockie collie,

- owczarki niemieckie.

Są to psy, które ze względu na cechy charakterystyczne swoich ras najlepiej nadają się do roli terapeuty. Należy jednak pamiętać, że trzeba wybrać psa, który ma odpowiedni temperament i usposobienie. Do szkolenia najlepiej wybrać 6-8 tygodniowego psa. Szczeniak powinien być odważny i ciekawy, żywo reagować na otoczenie, nie zdradzać cech przywódczych, pozwolić się wziąć na ręce, być dobrej kondycji fizycznej, silny i zdrowy.

Pies terapeuta powinien mieć dobre relacje ze swoim przewodnikiem.

W tym celu obydwoje muszą nauczyć się ze sobą współpracować. Razem odbywają szkolenie. Szkolenie psa odbywa się jednak przez cały okres jego pracy. Utrwalamy w ten sposób raz nabyte umiejętności. Są to bardzo przydatne sztuczki typu: „podaj łapę” lub „daj głos”. Muszą także odbywać szkolenia grupowe, by praca w towarzystwie innych czworonogów przebiegała sprawnie. Bardzo ważne jest, aby psy współpracujące ze sobą znały się i były zaprzyjaźnione. Wspólna nauka, spacery I zabawa są obowiązkowe i powinny się odbywać minimum raz w tygodniu. Jednak ważniejsza jest umiejętność tolerowania innych, nieznanych psów.

Pies pracujący z niepełnosprawnymi dziećmi oraz osobami dorosłymi musi być zdrowy i czysty. Podczas zajęć należy zadbać o komfort psychiczny czworonoga. Psy pracujące razem muszą mieć czas na przywitanie się ze sobą(około 15 minut). Zwierzęta mogą pracować maksymalnie 2 godziny dziennie z 20 minutową przerwą po pierwszej godzinie. Jeśli podczas zajęć zauważymy, że pies jest zmęczony, należy przerwać pracę i zabrać go na spacer.

Podstawą działalności dogoterapeutycznej jest wzajemne zaufanie, jakie mają do siebie pies i jego przewodnik. Osoby decydujące się na tego rodzaju pracę muszą pamiętać, że pies to żywe stworzenie, a nie przedmiot, który po pracy odstawimy na półkę. Pies przyzwyczajony do ciągłej uwagi podczas zajęć w tygodniu, będzie domagał się takiej samej uwagi niezależnie od miejsca i sytuacji.

Rozdział IV

DOGOTERAPIA W TERAPII DZIECKA

V. 1 Dogoterapia w terapii dziecka autystycznego.

Najtrudniejszą rzeczą w terapii dziecka autystycznego jest nawiązanie

z nim kontaktu. Pies może, ale nie musi być „środkiem”, który ten kontakt ułatwi. Dogoterapię można stosową jeżeli nie ma przeciwwskazań medycznych (alergia), a dziecko toleruje obecność zwierzęcia w swoim otoczeniu.

Dogoterapia jest metodą wspierającą rehabilitację, dlatego też, zanim przystąpimy do zajęć, trzeba zapoznać się z opinią lekarza, psychologa

i opiekuna na temat przyszłego podopiecznego. Dowiedzieć się, co sprawia mu trudność, co lubi, co go denerwuje, a co wprawia w złość. Następnie, na podstawie uzyskanych informacji, opracowujemy indywidualny zestaw ćwiczeń, którym ma być poddawany pacjent na co dzień podczas rehabilitacji ruchowej, treningu słuchowego itp. Trzeba pamiętać, że wcześniej przygotowane ćwiczenia zawsze ulegają modyfikacji podczas zajęć, dlatego trzeba być elastycznym.

Zapoznanie się z psem

Zaczynamy zajęcia od zapoznania dziecka z psem. Przy pierwszym spotkaniu najprawdopodobniej zetkniemy się z trzech poniższych typów zachowań:

· Dziecko boi się psa

Dziecko chce zaprzyjaźnić się z psem, ale boi się podejść, pogłaskać. Nie wolno na siłę zmuszać je do tego. Można zastosować metodę unikania kontaktu wzrokowego dziecka z psem, rozpocząć spotkanie od ogona. Staramy się tłumaczyć, że pies jest łagodny, nie zrobi krzywdy. Na dowód tego głaszczemy psa i zachęcamy opiekuna dziecka, który uczestniczy w zajęciach. Cały czas opowiadamy obrazowo jak delikatnie bierze pies smakołyk z ręki, jak jest łagodny i lubi się bawić się z dziećmi. Można pokazać zęby psa, włożyć rękę do pyska na dowód, że pies nie gryzie. Zachęcamy dziecko, by samo, z pewnej odległości, rzuciło psu smakołyk. Zapoznajemy pacjenta z rzeczami psa: obrożą, smyczą, ręcznikiem, szczotką, zabawkami. Jednocześnie demonstrujemy, do czego poszczególne przedmioty służą. Pokazujemy, na czym polega wydawanie komend i zachęcamy dziecko, by samo spróbowało coś psu kazać.

Czas potrzebny na przełamanie lęku przed psem jest różny. Jednakże prawie w każdym przypadku, nawet jeśli dziecko nadal się boi, to i tak

z niecierpliwością czeka na kolejną wizytę psiego terapeuty. Jeśli jest to możliwe w przypadku danego dziecka, można je po każdych zajęciach prosić, by na kolejne spotkanie narysowało obrazek z naszym psem w roli głównej. Dzięki rysunkom można się pokazać , jak zmienia się stosunek dziecka do psa

i jak maleje jego strach.

· Dziecko reaguje żywiołowo na psa.

Często bywa tak, że dziecko od pierwszej chwili nie boi się psa. Rzuca mu się na szyję, by go ściskać łapie za uszy, wkłada palce do oczu, pyska, mocno klepie ( zdarzało się, że wyrażając w ten sposób swoją radość, Pacjent ugryzł psa). Tu nawiązanie kontaktu jest dużo łatwiejsze. Dzieci takie spontanicznie uczą się wydawania komend, zwłaszcza tych, które szczególnie się im podobają. Należy jednak ciągle tłumaczyć, że psa trzeba dotykać delikatnie, że nie wolno sprawiać mu bólu, szczypać go czy wkładać mu palców do oczu. Psy źle traktowane mogą (choć nie muszą) wycofywać się z zajęć

i próbować uciekać przed dziećmi. Psy nie powinny się tak zachowywać, gdyż są do tego szkolone.

· Dziecko ignoruje psa.

Najtrudniej nawiązać jest kontakt, jeśli pacjent kompletnie ignoruje psa, nie okazuje żadnych uczuć, ani lęku, ani radości. W takiej sytuacji zamykamy się

z dzieckiem w pokoju tak, by nie mogło z niego wyjść. Bawimy się z psem

w pobliżu dziecka. Chcąc, by zwierzę samo do niego podbiegło, możemy rzucić psu smakołyk pod nogi pacjenta. Sprawdzamy, jak chory reaguje na szczek psa, na piszczenie zabawką, na skakanie i bieganie psa. Wreszcie, jak zareaguje dziecko jeśli pies je poliże. Możemy uznać za duży sukces, jeśli pacjent choć na kilka sekund skupi uwagę na psie.

· Pielęgnacja

Uczymy dziecko, że pies jest żywym stworzeniem, którym należy się opiekować.

Po spacerze wycieramy psu łapy w ręcznik. Jednocześnie możemy powtarzać z chorym, które łapy są przednie, które tylne, która łapa jest lewa, która prawa.

Czyścimy psu zęby i uszy. To są zajęcia z nauki higieny. Rozmawiamy na temat pielęgnacji własnych zębów, mycia uszu, tłumaczymy, że po zabawie

z psem trzeba myć ręce.

Szczotkujemy psa, porównujemy szczotkę psa i szczotkę dziecka, zachęcamy, by uczesało najpierw siebie, a później psa.

Psa zawsze nakarmić i napoić. W miarę możliwości chorego, zachęcamy go, by sam nalał wodę do miski i nakarmił psa. Smakołyki podawane psu są

w różnych kolorach i kształtach, dzięki czemu możemy uczyć się ich rozróżniania.

· Wydawanie komend

Psy wyszkolone do dogoterapii muszą reagować na komendy wydawane słowem i gestem, tzw. komendy optyczne (siad, waruj, daj głos itp.). poprzez wydawanie psu komend u dziecka podnosi się samoocena – bo ktoś je słucha

i robi dokładnie to, co ono mu każe. Dodatkowo uczy się dokładności, ćwiczy cierpliwość oraz wymowę. Do psa trzeba mówić WYRAŹNIE i w MIARĘ GŁOŚNO. Pies w danym momencie musi patrzeć na dziecko, a nie np. bawić się piłką. Po każdej wykonanej komendzie dajemy psu smakołyk i czekamy, aż go zje, by móc wydać kolejną komendę.

· Nauka i wskazywanie części ciała

Pies leży na podłodze, terapeuta z dzieckiem siedzi obok i wskazują poszczególne części ciała: głowa, uszy, oczy, prawa łapa, lewa łapa. można je od razu porównywać z własnymi częściami ciała, zachęcamy dziecko, by opisało własnymi słowami, co w danym momencie wskazuje terapeuta np.: „uszy psa są klapnięte”.

· Kondycja ruchowa.

Ř Pies leży na podłodze, dziecko z naszą pomocą lub samo musi zrobić krok nad psem, przeskoczyć go, obejść żabką, a następnie obiec psa dookoła

Ř Pies stoi, dziecko przechodzi pod psem na czworaka.

Ř Pies stoi, a dziecko przeczołguje się pod nim.

Ř Kopanie piłki do bramki, której broni pies.

Ř Dziecko karmi psa łyżką.

Ř Pacjent stoi w rozkroku, pies na komendę „ tunel” przechodzi mu między nogami ( jeśli dziecko jest małe, terapeuta musi stanąć za nim, w odpowiednim momencie unieść je nieco do góry).

· Orientacja

Zawiązujemy dziecku oczy, pies szczeka, a pacjent wskazuje, z której części pokoju szczeka.

· Bity ( kolorowe obrazki)

Obrazki przedstawiają różne przedmioty ściśle związane z psem. Dziecko musi wskazać przedmiot, który widzi na obrazku. Dodatkowo można od razu użyć danego przedmiotu, jeśli zostanie poprawnie wskazany na ilustracji, np.: miska- wrzucamy smakołyk do miski,

szczotka-czeszemy psa,

piłka-rzucamy psu piłkę itp.

Kiedy wskazywanie zostanie opanowane, ćwiczenie można utrudnić. Dziecko ma rozpoznawać poszczególne przedmioty za pomocą dotyku.

· Naśladowanie

Zachęcamy dziecko, by naśladowało co robi pies:

- chodzenie na czworakach,

- siadanie,

- leżenie,

- czołganie się,

- robienie kółek,

- szczekanie,

· Masaż

Osoby autystyczne muszą być masowane ze względu na niedowrażliwość lub nadwrażliwość. Do tego celu świetnie nadaje się psi język, na przykład ręce pacjenta smarujemy masłem i pozwalamy psu zlizać je.

· Porównanie jedzenia i picia

Dzieciom autystycznym trudności może sprawić rozróżnianie jedzenia

i picia. Przygotowujemy zatem dwie miski, do jednej nalewamy wodę,

w drugą sypiemy karmę. Porównujemy zawartość obu misek. Następnie obserwujemy co robi pies, staramy się ustalić z dzieckiem, kiedy kies je,

a kiedy pije.

· Ćwiczenia wymowy

Ćwiczymy z dzieckiem wymawianie poszczególnych słów poprzez nazywanie części ciała, przedmiotów związanych z psem oraz poprzez wydawanie psu komend.

· Relaks

Podczas każdych zajęć musi znaleźć się czas na to, by dziecko mogło przytulić się do psa, swobodnie go pogłaskać, posłuchać bicia jego serca. Można zdjąć dziecku skarpetki i pozwolić mu dotknąć psa stopami.

Zajęcia terapeutyczne z udziałem psów mają tę dodatkową zaletę, że zawsze są inne, pies bowiem wprowadza do pracy z dzieckiem nieco chaosu

i zamieszania. Chory musi zaakceptować to, że pies się wierci, hałasuje, merda ogonem itp. Również prowadząca zajęcia osoba może się starać co jakiś czas modyfikować ćwiczenia. Np. jeśli pacjent zawsze wykonuje „tunel” razem

z terapeutą, to po pewnym czasie może poprosić przebywającego w sali opiekuna, by to on uniósł dziecko do góry, kiedy pies będzie przechodził między jego nogami. Tego typu przekształcenie ćwiczeń wymaga sporo inwencji, ale pomaga osobie autystycznej zacząć tolerować zmiany w swoim otoczeniu.

V. 2 Dogoterapia w pracy z dziećmi z dziecięcym porażeniem mózgowym.

Usprawnianie dziecka jest procesem trudnym i złożonym, gdyż jego psychika i motoryka znajdują się w ciągłym dynamicznym rozwoju. Dziecko

w każdym okresie rozwojowym charakteryzuje się dużą aktywnością ruchową, mimo to dopiero powyżej trzeciego roku życia można włączyć je do ćwiczeń grupowych. Do drugiego roku życia dzieci bawią się indywidualnie. Układając ćwiczenia, należy wziąć pod uwagę indywidualne potrzeby dziecka, a także możliwości, jakimi dysponuje pies terapeuta.

Usprawnianie dzieci prowadzi się od urodzenia aż do końca życia. Wprowadzając Dogoterapię jako metodę uzupełniającą, urozmaicamy dzieciom ćwiczenia. Dzieci zdecydowanie łatwiej zachęcić do zajęć, jeśli mają do czynienia z żywą istotą, w tym wypadku z psem. Dziecko wykonujące rozmaite ćwiczenia chętnie je powtarza, nie tylko wtedy, gdy zostanie ono pochwalone przez terapeutę, ale także z powodu psa, który cieszy się, merdając.

Większość ćwiczeń dla dzieci, jak nauka pełzania, siadania, raczkowania

i chodzenia, jest monotonna. Można je urozmaicać i dzieci chętniej będą je wykonywać, gdyż zaangażujemy w nie psa, np. jeżeli poprosimy psa aby się czołgał, dziecko ma możliwość zaobserwowania, jak on to robi i naśladowania go. Dzieci ustawiają się w kółko, a pies z opiekunem stoją w jego środku. Opiekun wydaję psu komendę: „czołgaj się”, a zadaniem dzieci jest naśladowanie psa. Inną formą ćwiczenia wykorzystującą naturalny ruch pełzania jest przechodzenie pod psem. Terapeuta ustawia psa w pozycji stojącej. Zadaniem dziecka jest zbliżenie się do psa, klęknięcie, położenie się na brzuchu i przeczołganie pod zwierzęciem. Jeżeli dziecko ma trudności z wykonaniem tego ćwiczenia, pomaga mu w tym terapeutka. Uniesieni i wysunięcie w przód jednego barku ułatwia zgięcie stawu biodrowego po tej samej stronie

i przemieszczenie odruchowe odpowiedniej kończyny dolnej do przodu ruchem pełzania.

Większość dzieci ma trudności z utrzymaniem równowagi, która jest niezbędna przy nauce chodzenia na czworakach i stania. W tradycyjnej rehabilitacji wykorzystuje się do ćwiczeń wałki, piłki i ławeczki. W dogoterapii, aby zachęcić dziecko do ćwiczenia i nauki równowagi, prosimy dziecko, aby podało psu smakołyk np. z kolana lub stopy.

· Ćwiczenie 1

Dziecko pozycji pionowej, w zależności od stopnia niepełnosprawności, podnosi do góry prawą nogę zgiętą w stawie biodrowym i kolanowym. Przysmak dla psa kładzie sobie na kolanie, starając się utrzymać równowagę (może pomóc sobie podnosząc ręce

w bok).Pies siedzi pół metra przed dzieckiem. Zadaniem psa jest wzięcie przysmaku z kolana. Jeżeli dziecko ma trudności z utrzymaniem równowagi, pomaga mu terapeuta . Staje za nim i lekko podtrzymuje jego ręce. To samo ćwiczenie dziecko powtarza z udziałem lewej nogi.

· Ćwiczenie 2

Dziecko pozycji pionowej, w zależności od stopnia niepełnosprawności, podnosi prawą nogę wyprostowaną w kolanie, przesuwając ją w bok. Terapeuta kładzie przysmak na stopie dziecka. Dziecko stara się utrzymać równowagę (może pomóc sobie podnosząc ręce w bok). Jeżeli ma trudności z utrzymanie równowagi, pomaga mu terapeuta, tak jak przy ćwiczeniu 1. Pies siedzi pół metra przed dzieckiem. Zadaniem psa jest wzięcie przysmaku ze stopy dziecka. To samo ćwiczenie jest wykonywane lewą nogą.

· Ćwiczenie 3

Dziecko, pozycji pionowej, w zależności od stopnia niepełnosprawności, kładzie sobie psi przysmak na prawej stopie

i podnosi wyprostowaną nogę do góry, starając się utrzymać równowagę. Zadaniem psa jest wzięcie przysmaku ze stopy dziecka. To samo ćwiczenie jest wykonywane lewą nogą.

Aby zwiększyć stopień trudności opisanych ćwiczeń, zwiększamy odległości między psem a dzieckiem, przez co dziecko musi dłużej utrzymać równowagę.

Innym przykładem ćwiczenia, w którym możemy wykorzystać psa, jest nauka pokonywania przeszkód. Musimy pamiętać, że niektóre dzieci mają trudności z podnoszeniem wysoko nóg. Ćwiczenie to, zmuszające dziecko do uniesienia wysoko kolana, umożliwi mu przejście nad psem i nie nadepnięcie go. Terapeuta wydaje komendę psu, aby się położył. Dziecko podchodzi do psa, podnosi wysoko prawą nogę zgiętą w kolanie, przechodzi nad zwierzęciem

i stawia nogę po drugiej jego stronie. To samo wykonuje drugą nogą

Wyżej wymienione ćwiczenia to tylko przykłady wykorzystania psa

w terapii z dziećmi niepełnosprawnymi. Dobór ćwiczeń zależy od możliwości psa i stopnia rozwoju dziecka.

V. 3 Dogoterapia w pracy z dziećmi z zespołem Downa

Wszystkie zajęcia w dogoterapii, w których uczestniczą dzieci z zespołem Downa, powinny uwzględniać charakterystyczne dla tej grupy cechy fizyczne

i psychiczne. Poniżej zostały przedstawione te najczęściej występujące. Należy jednak pamiętać, że każdy z pacjentów jest inny i ćwiczenia z psem należy dopasować tylko do niego.

Dzieci z zespołem Downa często cechuje nieprawidłowa postawa ciała

i charakterystyczny chód. Jest to spowodowane ich strukturą kostno-stawowo-mięśniową i obniżonym napięciem mięśniowym, które utrudnia opanowanie ruchów chwytnych lub lokomocyjnych. Ponadto u niektórych chorych obserwuje się nadmierną rozciągliwość więzadłowo-mięśniową. W stawach występują przerosty, które sprawiają wrażenie, jakby połączenia kości kończyn były zbyt elastyczne, wiotkie i luźne.

Dlatego też podczas organizacji ćwiczeń fizycznych z udziałem psa można wykorzystać ćwiczenia ogólnorozwojowe, które rozwijają mięśnie związane z utrzymaniem postawy, oraz ćwiczenia wytrzymałościowe, które podnoszą sprawność układu krążeniowo-oddechowego. Celem każdego ćwiczenia jest korekcja postawy przed i w czasie ruchu. Należy zwracać szczególną uwagę na precyzyjne wykonanie ruchów.

Pacjenci z zespołem Downa mają skłonność do przybierana charakterystycznej postawy ciała, określanej mianem „wylęknionego stworzenia” (C. Cunningham, 1994). Mają nisko opuszczoną głowę, zaokrąglone plecy, luźno zwisające ręce, nieproporcjonalne długie w stosunku do całego ciała. Miednica pozostaje w przodopochyleniu, nogi natomiast podczas przemieszczania zdają się pozostawać nieco w tyle, sprawiają wrażenie nienadążania za tułowiem. Z tego powodu chód dzieci z zespołem Downa jest ciężki, nieestetyczny, przewalający się, na całych stopach. Dlatego też podczas zajęć z psem trzeba zwracać szczególną uwagę właśnie na chód dziecka

i postawę. Dziecko powinno być skłaniane do chodzenia np. przez możliwość prowadzenia psa na smyczy.

U dziecka z zespołem Downa występuje większa gotowość do naśladowania zachowań, dlatego też należy stosować ćwiczenia, w których dziecko będzie powtarzało czynności wykonywane przez psa. Wykorzystujemy np:

· zabawę „robimy to, co pies”- dziecko chodzi za psem i na komendę wydaną przez prowadzącego zajęcia siada, kładzie się, obraca- naśladując we wszystkim zachowanie psa

· prowadzący zajęcia czesze psa- następnie dziecko własną szczotką czesze swoje włosy, pies pije- dziecko dostaje kubeczek i też pije, psu zawiązujemy szalik lub chusteczkę- następnie dziecko samo zawiązuje sobie szalik, psu zakładamy bucik dziecka- następnie ono samo zakłada sobie but itp.

Ponieważ dzieci z zespołem Downa mają problemy z mową, podczas ćwiczeń należy artykułować głoski, sylaby i słowa, które dziecko potrafi powtórzyć, i utrwalać je przy każdej nadarzającej się okazji. Ma to służyć rozwojowi mowy dziecka.

Z uwagi na to, że zespołowi Downa często towarzyszy niepełnosprawność intelektualna, bawiąc się z psem trzeba dostarczać dziecku informacji, np:

· pokazując obrożę i smycz, wypowiadać wyraźnie nazwy przedmiotów,

· pokazywać i wypowiadać nazwy poszczególnych części ciała psa,

· demonstrować i nazywać różne czynności, które wykonuje pies (pije, je, siedzi, leży).

Obserwuje się duże trudności w zapamiętywaniu, przechowywaniu

i odtwarzaniu zapamiętanych informacji. Upośledzona jest zarówno pamięć świeża, jak i trwała, w tym pamięć mechaniczna, a szczególnie logiczna.

Na podstawie badań nad zachowaniem dzieci z zespołem Downa stwierdzono, że występuje u nich tzw. pseudoupór, który spowodowany jest obniżonym napięciem mięśniowym (dziecko nie wykonuje polecenia natychmiast, gdyż z powodu przedłużonego czasu reakcji nie jest w stanie tego zrobić). Uniemożliwia to natychmiastowe przejście od bezruchu do aktywności. Dlatego też przecząca odpowiedź dziecka na wydane polecenie nie jest równoznaczna i przeciwstawieniem się woli wydającego polecenia, służy ona raczej do odroczenia podjęcia aktywności. Metodyka w takiej sytuacji może polegać na dzieleniu poleceń na trzy etapy. W pierwszym następuje mobilizacja do gotowości rozpoczęcia ruchu, w drugim podajemy informację, co ma nastąpić za chwilę, w trzecim etapie czynności jest wykonywana.

ROZDZIAŁ VI

PODSUMOWANIE

Główną zasadą terapii kontaktowej z udziałem psów jest dostosowanie przebiegu zajęć i rodzaju proponowanych ćwiczeń do indywidualnych możliwości i potrzeb osób niepełnosprawnych. Przed zaplanowaniem przebiegu terapii należy ustalić, jaki jest poziom rozwoju intelektualnego dziecka, jego umiejętność nawiązywania kontaktu i porozumiewania się z otoczeniem, rozwój fizyczny ( ograniczenia motoryczne), rodzaj i nasilenie występujących zaburzeń, jak i relacje z psem. Dane na temat dziecka, które ma być poddane terapii, muszą opierać się przede wszystkim na informacjach zawartych w dokumentacji medycznej, informacjach pozyskanych od osób, które przebywają z dzieckiem na co dzień (np. rodziców, opiekunów) oraz obserwacji dziecka. Dopiero na podstawie tego można ustalić cele terapii z udziałem psów, opracować metody ich osiągnięcia.

Dogoterapia jako innowacyjna metoda wspierająca szeroko pojętą rehabilitację ma ogromne możliwości rozwoju.

Jest metodą uniwersalną ze względu na swoja specyfikę. Z psem można wejść wszędzie, dostosować się do różnych warunków i pacjentów (w przeciwieństwie do hipoterapii – na konie trzeba pojechać do stajni).

Sama metoda wymaga jeszcze wielu opracowań i rozpowszechniania, tak aby pies - terapeuta mógł wejść wszędzie, do różnych miejsc, obecnie dla niego niedostępnych.

Pies nie ocenia, nie przeszkadza mu gdzie w danej chwili jest. Czy jest tam ładnie czy brzydko. Nie stawia warunków.

Czasami to ciepłe spojrzenie, zimny nos, merdający ogon budzą same dobre uczucia. Buduje zaufanie i przyjaźń, których można życzyć wszystkim – zdrowym i chorym.

BIBLIOGRAFIA

1. Borzyszkowska H., „Oligofrenopedagogika” PWN

2. Kirejczyk K., „Upośledzenie umysłowe”, Warszawa 1981

3. Lipkowski O., „Pedagogika specjalna” Warszawa 1981

4. Materiały Fundacji Pomocy Osobom niepełnosprawnym PRZYJACIEL.

5. Materiały Fundacji Pomocy Terapeutycznej CANE PRO HUMANO autorstwa mgr Magdaleny Halkiewicz-Ujazdowskiej i mgr Doroty Targosz.

6. Szczygieł B., „Jak pracować z dzieckiem niepełnosprawnym”, Kraków 2003

7. Wyczesany J., „Pedagogika upośledzonych umysłowo”, Kraków 1999

SPIS TREŚCI

Wstęp - 1 -

Rozdział I - 3 -

PODSTAWOWE ZAŁOŻENIA DOGOTERAPII - 3 -

Rozdział II - 8 -

PIES I DOGOTERAPIA – RYS HISTORYCZNY - 8 -

Rozdział III - 12 -

CECHY PSA TERAPEUTY - 12 -

Rozdział IV - 14 -

DOGOTERAPIA W TERAPII DZIECKA - 14 -

V. 1 Dogoterapia w terapii dziecka autystycznego. - 14 -

V. 2 Dogoterapia w pracy z dziećmi z dziecięcym porażeniem mózgowym. - 20 -

V. 3 Dogoterapia w pracy z dziećmi z zespołem Downa - 23 -

ROZDZIAŁ VI - 26 -

PODSUMOWANIE - 26 -

BIBLIOGRAFIA - 27 -